



STANISŁAW A. SROKA*

Punctator w Uniwersytecie Bolońskim w dobie studiów Kopernika

Punctator at the University of Bologna in the era of Copernican studies

Streszczenie: Mikołaj Kopernik studiował w Bolonii prawo kanoniczne i cywilne w latach 1496–1500. W artykule dokonano analizy zachowanych list nieobecności na zajęciach profesorów Uniwersytetu Bolońskiego podczas studiów Kopernika (obecność sprawdzał specjalny uniwersytecki urzędnik zwany *punctatorem*). Dodatkowo przeanalizowano opinie zawarte w brudnopisie wykazu zajęć (rotułu) na rok akademicki 1506/1507. Kopernika nie było już wtedy w Bolonii (wyjechał z niej w 1500 r.), ale byli to ci sami profesorowie, którzy wykładali w czasie jego bolońskich studiów. Analiza tych źródeł prowadzi do ostrożnej konkluzji, że studia prawnicze Mikołaja Kopernika w tym mieście mogły być dla niego rozczarowujące, a to z powodu z jednej strony niezbyt wybitnych postaci życia akademickiego wykładających na uniwersytetach prawniczych, a z drugiej niezbyt sumiennego podejścia do wykładów prezentowanego przez profesorów, którzy je opuszczali lub też nie potrafili zainteresować nimi żaków. Na uniwersytecie artystów i medyków z kolei (gdzie m.in. wykładano astronomię) była grupa ponadprzeciętnych wykładowców, których mógł słuchać młody torunianin, a których z pewnością brakowało na uniwersytetach prawniczych.

* Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, ul. Gołębia 13, 31-007, stanislaw.sroka@uj.edu.pl, ORCID: 0000-0003-4059-7799.

Słowa kluczowe: Uniwersytet Boloński, *punctator*, Kopernik w Bolonii

Abstract: Nicolaus Copernicus studied canon and civil law in Bologna in the years 1496–1500. The article analyses the preserved lists of class absences kept by professors at the University of Bologna during Copernicus's studies (attendance was checked by a special university official called a *punctator*). Additionally, the opinions contained in the draft list of classes (rotulus) for the academic year 1506/7 were analysed. Copernicus was no longer in Bologna at that time (he left in 1500), but they were the same professors who taught during his studies in Bologna. The analysis of these sources leads to the cautious conclusion that Nicolaus Copernicus's law studies in Bologna may have been disappointing for him, due to, on the one hand, the dull professors at law universities, and, on the other hand, their rather unconscientious approach to lectures resulting in their students missing or showing little interest in these lectures. On the other hand, at the university of artists and medics (where, among other things, astronomy was taught) worked a group of above-average lecturers whom a young Copernicus could listen to, and who were certainly lacking at law universities.

Keywords: University of Bologna, *punctator*, Copernicus in Bologna

Mikołaj Kopernik przybył do Bolonii na studia w 1496 r. Po zapłaceniu opłaty 9 groszy został przyjęty w poczet nacji niemieckiej¹. Studiował prawo rzymskie i kanoniczne. Jako student prawa kanonicznego jest potwierdzony w instrumencie notarialnym z 1497 r. wystawionym przez notariusza Hieronima Belvisiego², w innym instrumencie tegoż samego notariusza, datowanym na 1499 r., jest zaś wspomniany jako student obojga praw³. Pobyt Kopernika w Bolonii został dogłębnie zbadany, zarówno w starszej, jak i nowszej literaturze przedmiotu⁴. Wydawałoby się

¹ *Acta nationis Germanicae Universitatis Bononiensis ex archetypis tabularii Malveziani*, wyd. E. Friedlaender, C. Malagola, Berolini 1887, s. 248; C. Malagola, *Monografie storiche sullo Studio Bolognese*, Bologna 1888, s. 438–440; L. A. Birkenmajer, *Stromata Copernicana. Studia, poszukiwania i materiały biograficzne*, Kraków 1924, s. 142–151; M. Biskup, *Regesta Copernicana*, „Studia Copernicana”, nr 7, Wrocław 1973, nr 27–28.

² M. Biskup, op. cit., nr 30.

³ Ibidem, nr 32.

⁴ F. Hipler, *Kopernikus in Bologna*, „Altpreussische Monatsschrift” 1876, Bd. 13, s. 262–270; K. Malagola, *Der Aufenthalt des Copernicus in Bologna*, „Mitteilungen

zatem, że nic nowego nie można już dodać do tego okresu życia przyszłego astronoma.

W obecnym artykule chciałbym przyjrzeć się wykładowcom Kopernika na jego studiach prawniczych poprzez analizę z jednej strony list nieobecności tych profesorów na zajęciach⁵, a z drugiej strony analizę opinii zawartych w brudnopisie uniwersyteckiego rotułu z roku akademickiego 1506/1507⁶. Było to co prawda już kilka lat po opuszczeniu Bolonii przez Kopernika (co nastąpiło w 1500 r.), ale byli to ci sami profesorowie, którzy wykładali w czasie jego studiów, i zawarte w przywoływanym brudnopisie opinie o nich można odnieść także do okresu kilka lat wcześniejszego.

Wymieniony w tytule artykułu *punctator* był urzędnikiem uniwersyteckim powołanym do życia w 1463 r. Jego obowiązki były dosyć specyficzne. Miał za zadanie sprawdzać, czy zajęcia odbywają się zgodnie z planem, i odnotowywać każdą nieobecność wykładowcy, jak również skrócenie przez niego wykładu. Do jego zadań należało też liczenie studentów obecnych na wykładzie, w Bolonii obowiązywała bowiem zasada, że w zajęciach musiało uczestniczyć przynajmniej pięciu żaków, w przeciwnym ra-

des Copernicus-Vereins für Wissenschaft u. Kunst zu Thorn” 1880, Bd. 2, s. 17–119. W obydwu pracach szczegółowe wykazy profesorów wykładających w Bolonii w dobie studiów Kopernika z niepublikowanych jeszcze wówczas rotułów uniwersyteckich. Te ostatnie zaczął wydawać w 1888 r. Umerto Dallari, *I rotuli dei lettori legisti e artisti dello studio bolognese dal 1384 al 1799*, vol. 1: (1384–1513), Bologna 1888; B. Biliński, *Alcune considerazioni su Niccolò Copernico e Domenico Maria Novara (Bologna 1497–1500)*, Wrocław 1975; F. Rodriguez, *Ricordi Copernicani a Bologna*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1982, nr 71, s. 143–149; Z. Wardęska, *Nicholas Copernicus’ Italian studies: their chronology and scope*, „The Polish Revue” 1986, vol. 31, no. 1, s. 5–11; G. Tabarroni, *Nuovi contributi agli studi copernicani: Nicolò Copernico e Alessandro Achillini*, w: *Laudatio Bononiae. Atti del Convegno storico italo-polacco svoltosi a Bologna dal 26 al 31 maggio 1988 in occasione del Nono Centenario dell’Alma Mater Studiorum*, a cura di R. C. Lewanski, Varsavia 1990, s. 263–266; M. Chachaj, *Mikołaj Kopernik. Czasy studenckie. Kraków, Bolonia, Rzym, Padwa i Ferrara (1491–1503). Miejsca – ludzie – książki*, Toruń 2023, s. 95–158.

⁵ Archivio di stato di Bologna (dalej: ASB), Riformatori dello Studio, t. 50 (Appuntazioni dei lettori 1465–1526) (dalej: ASB, Appuntazioni dei lettori).

⁶ ASB, Riformatori dello Studio, t. 17 (Minute dei rotuli), nr 45; S. A. Sroka, *Opinie o profesorach Uniwersytetu Bolońskiego z początku XVI wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2022, nr 149, s. 25–34.

zie takie wykłady były traktowane jako nieodbyte. Wspomniany urzędnik zyskał sobie nazwę *punctator*, gdyż kary nakładane na profesorów za nieodbyte lub skrócone zajęcia bądź niedostateczną liczbę studentów biorących w nich udział nazywały się punktami⁷. Zaniedbywanie zajęć pociągało za sobą konsekwencje finansowe. Przelicznik był taki, że jeden punkt wynosił 1,5 liry w przeliczeniu na 100 lirów rocznego wynagrodzenia wykładowcy. Jeśli zatem roczna gaża wykładowcy kształtowała się na poziomie 100 lirów, to kara za opuszczenie jednego wykładu wyniosła 1,5 liry. Gdy jednak roczne wynagrodzenie profesora było ustalone na 400 lirów (co w przypadku profesorów prawa nie było rzadkością), to wówczas karą finansową za jeden punkt było 6 lirów, czyli cztery razy więcej. Skrócenie wykładu karano lżej – 1 lir na 100 lirów rocznego wynagrodzenia⁸. Z tego systemu płynął prosty wniosek, że dobrze wynagradzanym profesorom nie opłacało się opuszczać wykładów. Każdy wykładowca po zakończonym roku otrzymywał podsumowanie wszystkich swoich nieobecności. W bolońskim archiwum zachowało się kilka takich zestawień, najwyraźniej nieodebranych przez zainteresowanych⁹.

W bolońskim archiwum mamy więc wykazy, poczynając od 1465 r., wykładowców z nałożonymi karami, czyli punktami¹⁰. Początkowo były to bardzo szczegółowe zestawienia, obejmujące nazwisko wykładowcy, datę i przyczynę nałożenia kary: nieodbyty wykład, skrócenie zajęć czy też niewystarczająca liczba studentów. W tym ostatnim przypadku *punctator* zapisywał dokładną liczbę studentów, którą zastał na zajęciach. Takie wykazy sporządzano co kilka miesięcy. Nie było potrzeby robić takich zestawień częściej, ponieważ wynagrodzenia za pracę (od których odejmowano kary za nałożone punkty) były w Uniwersytecie Bolońskim wypłacane cztery

⁷ G. Zaccagnini, *Storia dello studio di Bologna durante il Rinascimento*, Genève 1930, s. 68; P. F. Grendler, *The universities of the Italian Renaissance*, Baltimore 2002, s. 10; S. A. Sroka, *System kontroli odbywania zajęć w Uniwersytecie Bolońskim w XV w.*, w: *Silesia – Polonia – Europa. Studia historyczne dedykowane Profesorowi Idzemu Panicowi*, red. J. Sperka, Katowice–Bielsko-Biała 2019, s. 285–292.

⁸ S. A. Sroka, *System kontroli...*, s. 285–287.

⁹ ASB, Appuntazioni dei lettori, s. 219.

¹⁰ Zob. przyp. 5.

razy w roku¹¹. Wraz z upływem czasu zachowane wykazy punktów przybierały coraz bardziej prostą, sformalizowaną postać. W czasach studiów w Bolonii Mikołaja Kopernika wykazy te obejmują nazwiska profesorów i daty, kiedy ci profesorowie otrzymali owe punkty, ale już bez podania przyczyny (nie wiemy zatem, czy nie było profesora, czy też zawiedli żacy, którzy nie pojawili się w odpowiedniej liczbie w uniwersyteckiej sali).

Poranne (*de mane*) wykłady z dekretałów w roku akademickim 1496/1497 prowadziło trzech profesorów: Jan de Sala, Dominik Ruffus i Bartłomiej de Bologninis¹². Nie wiemy, na które z nich chodził Kopernik. Dominik Ruffus był nagminnie nieobecny (lub też niepopularny wśród studentów), bo uzbierał bardzo dużo punktów w pierwszych miesiącach tego roku akademickiego. I tak: w październiku 1496 r. były to 3 punkty, w listopadzie – aż 16 punktów, w grudniu – 12, w styczniu 1497 r. – 7 i wreszcie w lutym – 14 punktów. W sumie dało to 52 punkty, co przełożyło się, przy jego rocznym wynagrodzeniu sięgającym 200 lirów, na potrącenie 156 lirów¹³. W następnych miesiącach nie było w tym zakresie lepiej, bo w kwietniu 1497 r. uzbierał aż 18 punktów kary, w maju tyle samo, a w czerwcu 7 punktów. Gdy dodamy do tego jeszcze miesiące wakacyjne, czyli lipiec (17 punktów) i sierpień (5 punktów), to łącznie da nam to 65 punktów¹⁴. Profesor Ruffus nie zarobił zatem ani lira z powodu nałożonych kar. Nie wiemy, czy były one spowodowane jego nieobecnością (np. z powodu choroby), czy też niewystarczającą liczbą studentów na zajęciach. Zapewne Kopernik chodził zatem na wykłady Jana de Sali lub Bartłomieja de Bologninisa. Ten ostatni, jak wynika z opinii o nim zapisanej kilka lat później, cieszył się kilkunastoosobową grupą słuchaczy (jak zanotował nasz informator, grupa ta liczyła między 12 a 18 słuchaczy). Informator ów dodał nadto, że Bartłomiej przez swoich słuchaczy był szanowany jako *doctus*¹⁵. Wieczorne (*de sero*) wykłady z dekretałów prowadziło także trzech profesorów: Florianus

¹¹ S. A. Sroka, *Wynagrodzenia profesorów z Polski na Uniwersytecie Bolońskim w drugiej połowie XV wieku*, „Roczniki Historyczne” 2017, nr 83, s. 175–176.

¹² U. Dallari, op. cit., s. 161.

¹³ ASB, Appuntazioni dei lettori, s. 147.

¹⁴ Ibidem, s. 150.

¹⁵ S. A. Sroka, *Opinie o profesorach...*, s. 28.

Dulfus, Ludovicus de Sala i Antonius Maria de Sala¹⁶. Co prawda wszyscy odbywali zajęcia zgodnie z harmonogramem, nie ma ich bowiem na listach sporządzonych przez uniwersyteckiego *punctatora*, niemniej o Ludwiku de Sali zachowała się bardzo niepochlebna opinia z początku XVI w. Uczyl on wtedy dekretałów rano (to były godziny zarezerwowane dla bardziej znanych profesorów). Zdołał zgromadzić jedynie niewielką grupkę słuchaczy (zaledwie 5–6) i co prawda spełnił w ten sposób formalne wymogi minimalnej liczby żaków na zajęciach, ale wśród tej garstki studentów nie wszyscy byli prawdziwymi studentami bolońskiej wszechnicy, lecz jego domownikami (a jeden słuchacz był nawet jego służącym)¹⁷. Uniwersytecki *punctator* nie znał z twarzy wszystkich studentów, dlatego też tego typu oszustwa mogły przechodzić bez żadnej konsekwencji. Przykładowo na początku XVI w. jednym z nauczycieli medycyny praktycznej był w Bolonii Pompeusz z Faenzy, do którego na zajęcia chodziło zaledwie trzech studentów, a byli to balwierz i dwóch jego domowników¹⁸. Ale wróćmy do głównego wątku rozważań – nauczyciele dekretałów w Bolonii nie cieszyli się wśród studentów najwyższą renomą, zarówno ci, którzy wykładali rano, jak i ci, którzy mieli zajęcia wieczorem.

Dekret Gracjana interpretowało w Bolonii (*in tertiis*) dwóch profesorów: Jan Kasper de Sala, który był synem sławnego prawnika, i Jan Baptysta de Zabinis¹⁹. O tym drugim przechowała się niezbyt dobra opinia. Ponadto anonimowy skryba dopisał, że zajęcia te nie są zbyt ważne²⁰. Na pewno potrzebne były zajęcia z Kodeksu justyniańskiego. Rano wykładali je: Wincenty Paleotti, Augustyn Orsi, Bonifacy Fantuzzi, Ludwik Gessi, Francesco Agucchi i Hercules de Bologninis²¹. Zajęcia odbywały się zgodnie z planem (ich nazwiska nie znalazły się w wykazach zestawionych przez *punctatora*), niemniej opinie, przynajmniej o niektórych z nich, podkreślmy, zapisane kilka lat później, nie są zbyt przychylne. Wykłady Augustyna Orsiego nie cieszyły się popularnością, były ponoć nieprzydatne dla uniwersytetu

¹⁶ U. Dallari, op. cit., s. 162.

¹⁷ S. A. Sroka, *Opinie o profesorach...*, s. 27.

¹⁸ Ibidem, s. 30.

¹⁹ U. Dallari, op. cit., s. 161.

²⁰ S. A. Sroka, *Opinie o profesorach...*, s. 28.

²¹ U. Dallari, op. cit., s. 162.

i zdaniem anonimowego skryby profesor powinien pójść już na emeryturę²². Pamiętajmy, że jest to opinia wyrażona w 1505/1506 r., czyli 10 lat wcześniej profesor był jeszcze w pełni sił i być może studenci na te wykłady chodzili. Również na zajęcia Herculesa de Bologninisa żacy uczęszczali niechętnie. Natomiast zajęcia popołudniowe oraz świąteczne z Kodeksu były czasami przez profesorów zaniedbywane. Najczęściej opuszczali je Aleksander de Manzolino i Petroniusz de Zagnis. Ten pierwszy w okresie od października 1496 do sierpnia 1497 r. uzbierał 117 punktów i z tego powodu nie zarobił ani liry z uniwersyteckiej pensji²³. Podobnie było w latach następnych, gdzie jego nazwisko jest stale wymieniane, a słupki z datami, w których „uzyskał” punkty, są bardzo długie²⁴. Zajęcia zaniebyszał również, chociaż trochę w mniejszym wymiarze aniżeli Manzolino, Petroniusz de Zagnis, który od października 1496 do sierpnia 1497 r. zgromadził 44 punkty²⁵. W latach następnych też pojawia się regularnie w wykazach punktów²⁶. Wykładający w roku akademickim 1498/1499 Kodeks w dni świąteczne Aleksander de Muglio także niezbyt często pojawiał się w uniwersyteckim audytorium. Dowodzi tego zebranie w terminie od listopada 1498 do lipca 1499 r. 30 punktów, co przełożyło się na kwotę 46 lirów, które zostały odjęte od jego pensji wynoszącej 100 lirów²⁷. Będące częścią wykładów z prawa cywilnego zajęcia z Infortiatum w dni świąteczne prowadziło trzech profesorów (w roku akademickim 1496/1497): Bartłomiej de Caldarinis, Piotr de Canonicis i Hieronim de Sancto Petro²⁸, z których ten pierwszy pod koniec 1496 i na początku 1497 r. uzbierał 12 punktów, przez co odjęto mu z gaży 18 lirów²⁹. Institutiones także nauczało w tymże roku trzech profesorów³⁰, wśród nich Wincenty de Ocha, o którym nasz anonimowy informator parę lat później napisał, że cieszył się dobrą opinią

²² S. A. Sroka, *Opinie o profesorach...*, s. 28.

²³ ASB, Appuntazioni dei lettori, s. 147, 149, 151.

²⁴ Ibidem, s. 152, 154, 157–158, 160, 162, 164, 166.

²⁵ Ibidem, s. 147, 149, 151.

²⁶ Ibidem, s. 153, 156, 158, 161, 163, 165, 167.

²⁷ Ibidem, s. 159–160, 163.

²⁸ U. Dallari, op. cit., s. 162.

²⁹ ASB, Appuntazioni dei lettori, s. 148.

³⁰ U. Dallari, op. cit., s. 162.

wśród studentów³¹. W roku akademickim 1498/1499 przedmiot ten interpretował w godzinach popołudniowych Jakub a Bove³². Trudno powiedzieć, jak popularne były to zajęcia w czasach bolońskich studiów Mikołaja Kopernika, wiemy natomiast, że kilka lat później na wykłady tego nauczyciela uczęszczała zaledwie niewielka garstka żaków i tylko dlatego, że był wikariuszem archidiacona bolońskiego, który w strukturze uniwersytetu pełnił ważną funkcję³³.

W roku akademickim 1497/1498 „Liber Sextus” i „Klementyny” zaczął objaśniać Hiszpan Antoni Burgos z Salamanki³⁴. Już w tym pierwszym roku zaniedbywał niektóre zajęcia – w ciągu zaledwie dwóch miesięcy (listopad–grudzień 1497 r.) nzbierał 28 punktów karnych, co przy jego w miarę porządnym wynagrodzeniu 250 lirów dało aż 105 lirów odjętych od rocznej pensji³⁵. Później się poprawił w prowadzeniu zajęć i jego nazwisko zniknęło z tych niezbyt chwalebnych wykazów sporządzanych przez *punctatora*. Niemniej w roku akademickim 1499/1500 ponownie pojawił się wśród profesorów zaniedbujących swoje dydaktyczne powinności i uzbierał aż 103 punkty, co przełożyło się na kwotę znacznie przewyższającą jego roczne zarobki³⁶. W latach następnych zaangażował się w służbę w kancelarii papieskiej, będąc za pontyfikatu kilku papieży referendarzem. Zmarł w Rzymie w 1525 r.³⁷ Ten sam przedmiot w roku akademickim 1499/1500 wykładało czterech profesorów: Piotr de Unzola, Jan Bonasonus, Jan de Monteferrato i Jan de Gozadinis³⁸. Ten pierwszy nie przykładał się do swoich dydaktycznych obowiązków, gdyż od listopada 1499 do

³¹ S. A. Sroka, *Opinie o profesorach...*, s. 29.

³² U. Dallari, op. cit., s. 169.

³³ S. A. Sroka, *Opinie o profesorach...*, s. 28–29.

³⁴ U. Dallari, op. cit., s. 165.

³⁵ ASB, Appuntazioni dei lettori, s. 153.

³⁶ Ibidem, s. 164, 167.

³⁷ B. Katterbach, *Referendarii utriusque signaturae a Martino V ad Clementem IX et praelati signaturae supplicationum a Martino V ad Leonem XIII*, Città del Vaticano 1931, s. 73–74 (Sussidi per la consultazione dell'Archivio Vaticano, vol. 2); *Regesta Supplicationum 1522–1523. A VI. Adorján pápa uralkodása alatt elfogadott magyar vonatkozású kérvények*, ed. B. Lakatos, Budapest–Rome 2018, s. 89 (Collectanea Vaticana Hungariae, Classis I, vol. 16).

³⁸ U. Dallari, op. cit., s. 172.

marca 1500 r. uzbierał aż 58 punktów, co dało 87 lirów odjętych od jego rocznego uposażenia wynoszącego 100 lirów. Zanieczywał swoje obowiązki również na wiosnę 1500 r., opuszczając co miesiąc dużo zajęć, łącznie w ciągu czterech miesięcy (od kwietnia do lipca) uzbierał 45 punktów, co dało 67,5 lirów kary³⁹. Natomiast o Janie z Monteferrato zachowała się z okresu kilka lat późniejszego bardzo pochlebna opinia⁴⁰. W tym samym roku akademickim lekceważył swoje wykłady także Vulpianus de Zanis, który komentował Digesta. Od marca do lipca 1500 r. uzbierał 23 punkty, co dało 34,5 lirów kary⁴¹.

Jak widać z powyższego przeglądu, nie wszyscy nauczyciele prawa na Uniwersytecie Bolońskim poważnie traktowali swoje obowiązki wobec studentów i dlatego opinie o nich, zapisane przez jednego z uniwersyteckich urzędników, często nie były zbyt pochlebne. Trudno orzec, czy to pewien zawód, jakiego mógł doznać Kopernik jako student obojga praw bolońskiej wszechnicy, chodząc na zajęcia profesorów prawa, czy też wyniesione z Uniwersytetu Krakowskiego zamiłowanie do astronomii spowodowało, że młody torunianin uczęszczał także na wykłady w uniwersytecie artystów i medyków⁴². Mógł tam słuchać wybitnego filozofa i medyka Alexandra Achilliniego⁴³. Kilka lat później, w latach 1506–1508, Achillini opuścił Bolonię i udał się do Padwy. Pochodzące właśnie z tego czasu anonimowe opinie o wykładowcach bolońskiej wszechnicy dowodzą, że Achilliniego bardzo brakowało w Bolonii. Skryba napisał bowiem, że trzeba zadbać

³⁹ ASB, Appuntazioni dei lettori, s. 164, 166.

⁴⁰ ASB, Riformatori dello Studio, t. 17 (Minute dei rotuli), nr 45: „D. Joannes de Monteferrato. Hic est doctus et multum laborem patitur satisfacit scholaribus quia habet semper scholam sumam plenam et in duplo plus scholares quam suus concurrens et magis auditores contentantur de isto quam de alio”; S. A. Sroka, *Opinie o profesorach...*, s. 28.

⁴¹ ASB, Appuntazioni dei lettori, s. 164, 166.

⁴² Mimo to Kopernik pilnie studiował zagadnienia prawne, o czym świadczą choćby jego zapiski na marginesach w książkach, z których korzystał. Miały mu one pomóc w przygotowaniach do egzaminów. Zob. C. E. Calma, *Zapiski studenckie Mikołaja Kopernika w Super feudis...* (1498) *Jacoba de Alvarottis*, w: *Marginalia w książce dawnej i współczesnej*, red. B. Mazurkowska, Katowice 2019, s. 65–78; M. Chachaj, op. cit., s. 149–153.

⁴³ U. Dallari, op. cit., s. 163 i nast.; M. Chachaj, op. cit., s. 127.

o jego powrót⁴⁴. Być może Kopernik chodził na zajęcia innych znakomitych humanistów: Filippa Beroaldo starszego (nauczał retoryki i poezji) czy Jana Garzoniego (nauczał medycyny, ale prywatnie dawał lekcje z retoryki i filozofii)⁴⁵. Ci dwaj profesorowie mieli kontakty z polskimi studentami: Beroaldo zadedykował swoje utwory m.in. Pawłowi Szydłowieckiemu i Stanisławowi Ostrorogowi, Garzoni prowadził zaś korespondencję z Pawłem z Zakliczewa, napisał też pochwałę króla Kazimierza Jagiellończyka⁴⁶. Z pewnością Kopernik był słuchaczem wykładów Dominika Marii Novary, który w Bolonii wykładał astronomię⁴⁷, ale przede wszystkim brał udział w jego obserwacjach astronomicznych. Takich obserwacji w Bolonii Kopernik przeprowadził kilka: 9 marca 1497 r. (zakrycie przez Księżyc Aldebarana, gwiazdy w gwiazdozbiorze Byka), 9 stycznia i 4 marca 1500 r. (koniunkcja Saturna z Księżycem)⁴⁸. W literaturze naukowej do dzisiaj trwa dyskusja, jaki wpływ na Kopernika i jego poglądy astronomiczne wywarł ten boloński profesor⁴⁹.

Pora na konkluzje. Analiza zachowanych list nieobecności na zajęciach profesorów Uniwersytetu Bolońskiego, sporządzana przez uniwersyteckiego urzędnika zwanego *punctatorem*, oraz analiza opinii o tych profesorach zawarta w brudnopisie uniwersyteckiego rotułu na rok akademicki 1506/1507 prowadzą do ostrożnej konkluzji, że studia prawnicze Mikołaja Kopernika w Bolonii mogły być dla niego rozczarowujące, a to z powodu z jednej strony niezbyt wybitnych postaci życia akademickiego wykładających na uniwersytetach prawniczych, z drugiej zaś niezbyt sumiennego podejścia do wykładów prezentowanego przez profesorów, którzy je opusz-

⁴⁴ ASB, *Riformatori dello Studio*, t. 17 (Minute dei rotuli), nr 45: „Alexander Achilinus. Curandum est, quod revertatur”; S. A. Sroka, *Opinie o profesorach...*, s. 30.

⁴⁵ M. Chachaj, op. cit., s. 128–130.

⁴⁶ S. A. Sroka, *Filippo Beroaldo a humaniści polscy*, „Przegląd Historyczny” 2013, nr 104, s. 523–537; idem, *Boloński doktorat z teologii Pawła z Zakliczewa (1504)*, w: *Więcej niż muzeum. Szkice ofiarowane Profesorowi Janowi Świąchowi*, red. J. Barański, K. Marniak, S. Trebunia-Staszal, Kraków 2022, s. 467–477.

⁴⁷ U. Dallari, op. cit., s. 163 i nast.; D. A. Lines, *The dynamics of learning in early modern Italy. Arts and medicine at the University of Bologna*, London 2023, s. 210.

⁴⁸ M. Biskup, op. cit., nr 29, 34, 35; M. Chachaj, op. cit., s. 147–148.

⁴⁹ M. Chachaj, op. cit., s. 148.

czali lub też nie potrafili zainteresować nimi żaków. Zdaję sobie sprawę, że konkluzja ta jest poparta z pewnością wybiórczymi źródłami, które się zachowały, niemniej jednak na uniwersytecie artystów i medyków była całkiem spora gromadka ponadprzeciętnych, by nie powiedzieć znakomitych wykładowców, których mógł słuchać młody torunianin, a których z pewnością brakowało na uniwersytetach prawniczych.